

Odpowiedź funduszu kościoła NMP w Krakowie w sprawie Pawła Popiela o waloryzację długu.

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1842 (d. WM 329), s. 1733–1739.

Edycja krytyczna: Mateusz Mataniak.

[s. 1733]

Nr II.

Stempel 10 gr. prentowany.

Odpowiedź ze strony funduszu kościoła Panny Maryi
przeciwko Pawłowi Popiel.

Sądzie Wyższy !

Jaki jest stan sprawy obecnej i jakie w tym względzie zapadły wyroki, obejmuje rekurs ze strony Pawła Popiela wyniesiony, a dopiero co przez pełnomocnika jego Sądowi Wyższemu odczytany, który jak z jednej strony jest niegruntowny, tak z drugiej strony okazuje tylko niewiadość rzeczy, czyli raczej ustaw w przedmiocie niniejszym obowiązujących, co następujące okaże wyjaśnienie. Spór niniejszy względem ewaluacji sumy 100 złotych węgierskich Nr 100 in auro przez Jakuba Gajer obywatela krakowskiego na fundusz kościoła Panny Maryi w Krakowie na realności nr 467 p. Pawła Popiela własnej, w 1564 r. zapisanych, rozstrzygają następujące pytania: 1. Czyli dekret Najwyższej Cesarsko-Królewskiej Kancelarii Nadwornej Wiedeńskiej z dnia 6 sierpnia 1802 r. przez reskrypt gubernialny Galicji Zachodniej de datto 16 sierpnia 1802 r. do Nr 15 968 C.k. Urzędowi Fiskalnemu oznajmiony, do którego się strona rekurująca odwołuje, może służyć za zasadę do ustanowienia wartości dawnych florenów węgierskich w stosunku do monety dzisiejszej. 2. Czyli przyznanie dawnemu florenowi węgierskiemu wartości czerwonego złotego może być uzasadnione na dawnych prawach polskich ? Ad. 1. Całą wątpliwość względem egzystencji i wartości florenów węgierskich zrzucił przytoczony dopiero reskrypt gubernialny Galicji Zachodniej wyżej z daty powołany. Rząd austriacki nie znając praw, zwyczajów i dziejów narodu polskiego rozumiał, iż gdy ta moneta z samego nazwiska florenus Hungaricalis była węgierska, że więc urząd menniczy na Węgrzech [s. 1734] będzie miał o niej najpewniejszą wiadomość, zapytał więc Kamery Węgierskiej o znaczeniu tejże monety w Węgrzech, gdzie [ów] zawsze był nazywany [Nummerus] aureus, gdzie dodatek Hungaricalis egzystował i nie był potrzebny, bo tam wszystko było Hungaricalis. Dziwną musiała się wydawać kwestia de florenis Hungaricalis, urząd przeto menniczy węgierski, mając jedynie na uwadze węgierski florenus, i nie dając baczenia na to, że był zapytywany de floreni auro puro et veri ponveris, poświadczył tylko o florenach jako monecie srebrnej, pod tym nazwiskiem przez Askanów niemieckich wybijanej. Droga więc którą obrał rząd austriacki do

[wywiedzenia] wartości złotego węgierskiego in auro do niczego pewnego doprowadzić nie mogła, bo źle podane i nie zrozumiane zapytanie, musi koniecznie przynieść niestosowną odpowiedź. Wszakże sam rząd austriacki nie przyjął za normę opinii powołanej, domyślając się, że złoty węgierski musi wynosić więcej jak 50 krajcarów, czyli 3 złotych 10 gr., skoro w późniejszym dodatkowym reskrypcie gubernialnym Galicji Zachodniej de dato 26 kwietnia 1806 r. a zatem na lat 4, do magistratu miasta Krakowa wydanym polecił, aby się magistrat wstrzymał z zapłatą sumy 2945 złp 20 gr. winnej w złotych węgierskich szpitalowi św. Ducha, a to z powodu, iż co do wartości złotych węgierskich zachodzą ważne wątpliwości, w czym poprzednio decyzja najwyższa zaciągniętą być musi. Gdyby więc rząd austriacki był widział coś pewnego w opinii urzędu mennicznego z 1802 r. o wartości florena węgierskiego, lub ją akceptował, nie miałby powodu w 1806 r. nakazywać wstrzymania się z wypłatą, dlatego, że jeszcze wartość złotego węgierskiego nie była oznaczoną. Z tego wszystkiego raczy się Sąd Wyższy przekonać, że w mowie będący dekret Kancelarii Nadwornej udzielający jedynie Urzędowi Fiskalnemu opinię Kamery Hrabów Węgierskich o dawnym florenie węgierskim, nie może służyć za zasadę ustanowienia wartości jego w stosunku do monety dzisiejszej, [zwłaszcza], że nie będąc ogłoszonym, a zatem obowiązującym nie może, ile że z samej osnowy nie jest żadnym rozporządzeniem obowiązującym, ale tylko prostą opinią, która w takim względzie żadnego sądu obowiązującym nie może. [s. 1735] Ad. 2 Osnowa zapisów w wiekach XVI i XVII czynionych przekonywa, że floreni Hungaricalis były monetą złotą, bo wyraźnie brzmią de florenis Hungaricalis auri puri et justi ponveris. Naprzód we Florencji bito czerwone złote, które dlatego nazwisko florenów otrzymały. Później takie same floreny bito we Francji. Stąd przeszła ta moneta do Czech i Węgier około 1405 r. gdzie ciągle kursowała, jak świadczy Werbeczyi Codex Iuris Hungarici tom 1 karta 182. Bliskie sąsiedztwo Węgier z Polską, a nawet panowanie Władysława III króla polskiego, obranego królem węgierskim po śmierci Władysława Jagiellona w 1434 r. sprawiło, iż floreny węgierskie kursowały w Kraju Polskim. Że w Polsce kursowały rzeczywiście floreny węgierskie jako moneta złota, na to oprócz faktów historycznych i licznych zapisów po ziemstwach i grodach, znajdują się dowody w samych zbiorach dawnych praw polskich, jako to Statucie króla Aleksandra z 1505 r. Vol. I fol. 306, w słowach: „ut igitur subditis nostris utcunque opitulemur ad accessiones opulentiores, quae ex auri fiunt copia, decernimus et statuimus, quod valor floreni Hungaricalis triginta duos grossos non excedat, aliter emens et vendens puniatur”¹. Już zaś w konstytucji króla Zygmunta I z 1525 r. Vol. 1 fol. 447 w tytule „Rex dabit Alberto duci Prussiae 4000 (quatuor millium florenorum)” czytać się dają wyrazy: „Volentes Inum Nobis et Regno majori beneficentia devincire, dandum et donandum illi duximus annum stipendium quatuor millium florenorum Rinensium in auro, vel pro singulis aureis viginti octo

1 *Alexandri regis decreta in Comitibus Radomiensibus Anno 1505. De valori floreni* [w:] *Volumina Constitutionum*. T. 1: 1493–1549. Vol. 1: 1493–1526. Do druku przygotowali S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996, s. 142.

grossos integros monetae et numeri Regni nostri praesentis”². Porównanie przytoczonych wyrazów przekonywa oczywiście, że florenus Hungaricalis miał wartość czerwonego złotego, obejmującą za czasów Aleksandra 32 grosze, a za Zygmunta I 28 ówczesnych groszy. Że floren węgierski nie był monetą srebrną, lecz złotą, istotny kurs w Kraju mającą, o tym przekonywa konstytucja Zygmunta I Vol. I fol. 543 [s. 1736] w słowach: „Palatinos similiter ad huiusmodi executiones faciendas, iustitiamque oppressiss ministrandam, iusiurandum nobis praestitum adigat, quos etiam, si remissiores fuerint, quinquaginta florenorum Hungaricalium poena plecti volumus”³. Dalej w tejże samej konstytucji fol. 545 czytać się daje: „Bombardis autem nemo omnino nec in propriis, nec in alienis sylvis, sub poena centum florenorum Hungaricalium irremissibiliter solvendorum, amodo utatur”⁴. Jak dalece więc kurs złota węgierskiego był rozpowszechniony, wykazują to powyższe ustawy krajowe, które na zaniedbujących obowiązków swoich urzędów i na przestępujących przepisy leśne, kary pieniężne we florenach węgierskich wymierzały. Dawne złote polskie nie były wcale monetą złotą, ale srebrną, jednak aż do 1620 r. nie była wcale monetą kursującą, ale idealną; w XIV, XV, a nawet jeszcze i w XVI w. kursowały w Polsce szerokie grosze praskie, takowy grosz był dwunastą częścią czerwonego złotego, jak świadczy Czacki w dziele swoim w tomie 1 pag. 127. Kiedy zaczęto bić coraz więcej groszy w grzywny kolońskiej srebra, a przeto ich wartość zmniejszano, i kiedy dukat zawsze jednakiej stopy zawierał w sobie coraz więcej groszy, [nader] zbiór 30 groszy nazwano złotym polskim, jako dowodzi konstytucja z 1527 r. Vol. I fol. 4735, zawsze jednak złoty był tylko monetą krajową idealną. Dopiero w XVII w. konstytucja z 1620 r. nakazała bić rzeczywiste złote polskie srebrne, które urzędownie za wyrównywające wartości czworo części dukata uznano. Złotych więc tych pod żadnym pozorem mieszać nie można ze złotymi węgierskimi puri auri et boni ponderis, które były zawsze monetą złotą, według jednostajnej stopy menniczej w Węgrzech wybijaną. Ze statutu króla z 1505 r. Vol. I fol. 306 oznaczającego wartość florena węgierskiego w ilości 32 groszy ówczesnych wypływa oczywiście ten dowód, że floreny węgierskie uznawano za rzeczywiste czerwone złote, bo 32 groszy ówczesnych redukując na stopę menniczą z 1766 r. czynią [s. 1737] terażniejszych 16 złotych polskich [na] 16 i 22 1/2 gr., a zatem tyle właśnie, ile ciągle wynosiła wartość czerwonego złotego. Dopiero konstytucja z 1766

2 *Rex dabit Alberto duci Prussiae quatuor milla florenorum* [w:] *Volumina Legum*, t. I, Peteresburg 1859, s. 222–223 (fol. 447–448)

3 *Konstytucje Sejmu Walnego Piotrkowskiego 1538 r. X. Constitutiones Terrarum Prussiae, in publicis comitiis Thorunensibus, Sigismundi regis auctoritate conformate, Anno 1538* [w:] *Volumina Constitutionum*. T. 1: 1493–1549, Vol. 2: 1527–1549. Do druku przygotowali W. Uruszczak, S. Grodziski, I. Dwornicka, Warszawa 2000, s. 190.

4 *Ibidem*, s. 191.

5 *Decreta in Conventione Generali Cracoviensi, omnium Regni ordinum consensu edita, Anno 1527* [w:] *Volumina Legum*, t. I, Peteresburg 1859, s. 234–235 (fol. 473).

r. Vol. VII fol. 4496 podwyższała wartość dukata do 18 złp, który to walor konstytucja późniejsza z 1768 r. Vol. VII fol. 6347, a końcem ustawa sejmowa z 1786 r. utwierdziła. Redukując przeto sumę 100 złotych węgierskich na monetę silniejszą według konstytucji z 1766 r. a 16 złp i 22 1/2 gr. uczynią przeto terazniejszych złotych polskich 1675. Rzeczywistość tego twierdzenia dowodzą wyrażne brzmienia zapisów: Piotra Kmity z 1485 r. na sumę 220 florenów węgierskich na rzecz kościoła Wszystkich Świętych w Krakowie, na wsi Lubocza ciężącej, z obowiązkiem płacenia czynszu rocznego po 8 marek; i Hieronima Chyżowskiego w 1519 r. na sumę 140 florenów węgierskich na rzecz kościoła Najświętszej Maryi Panny w Krakowie, na dobrach Czarnocinie lokowanej, z obowiązkiem płacenia rocznie po 5 marek, w słowach: floreni hungaricalis auri puri veri A pisti ponderis. Jeżeli więc floren węgierski nie był monetą złotą, ale srebrną, wówczas nie mieszczono by w zapisie wyrazów auri puri et iusti ponderis, lecz argenti puri et iusti ponderis. Ale nadto liczne dawne dekrety trybunalskie, a mianowicie dekret Trybunału Lubelskiego z 1644 r. feria tertia post Dominicam Cantate przyznający klasztorowi xx. Augustianów w Krakowie za dawne 10 florenów węgierskich tyleż dukatów w złocie. I dekret z 1777 r. feria sceunda ante festum Sanctae Mariae Magdalenae w masie rozbiorowej Adama Jordana, który kollokując na Giebułtowie sumę 140 florenów węgierskich przez Chyżowskiego na rzecz Altarii św. Aleksego zapisaną, ustanowił jej wartość w sumie 2345 złp, to jest podług tego kursu, jaki podówczas miał czerwony [s. 1738] złoty wedle konstytucji z 1766 r. Vol. VII fol. 449. Wyrok takowy został przez wyrok Sądu Grodzkiego de datto 29 października 1777 r. potwierdzony. Okoliczności te najlepiej wyjaśnia odezwa Prokuraturii Generalnej Królestwa Polskiego pod dniem 24 listopada [1843] r. do L. 35 244 DPG do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydana, a w odpisie wierzytelnym tu załączona. Rozumowanie, jakoby powołane i tym podobne dekrety obowiązywały jedynie strony spór wiodące, a jako prejudykаты w innych sprawach stosowane być nie mogły, nie da się niczym usprawiedliwić, bo dekrety sądów dawnych, bliższą znajomość praw i zwyczajów Narodu Polskiego mających, jednozgodnie zapadłe, i ciągle stosowanie się do nich dziedziców dóbr podobnymiż zapisami obciążonych, uważać należy zazwyczaj, zwłaszcza, że do niego nawet dziedzice innych także dóbr, jako to Łuczyc i Rawałowic w guberni kieleckiej położonych, przez opłacanie procentów od florenów węgierskich, równie jak od dukatów stosowali i stosują się. Taki zaś zwyczaj według zasad prawa powszechnego i Statutu króla Aleksandra z 1505 r. za prawo uważany być winien, bo ten wyrażnie brzmi: „Consuetudines terrae Cracoviensis pro iure [sancto]”. Wykazawszy więc tym sposobem, że dekret gubernialny do którego się p. Paweł Popiel w rekursie swoim odwołuje nie może

6 *Konstytucje Sejmu Walnego Ordynaryjnego w Warszawie dnia 6 października 1766 r. złożonego. Ustawa waloru i kursu monet w krajach Rzeczypospolitej i sposób płacenia sum w Prowincjach Koronnych* [w:] *Volumina Legum*, t. VII, Peteresburg 1860, s. 198–200 (fol. 449–453).

7 *Konstytucje Sejmu Ekstraordynaryjnego w Warszawie z 1768 r.. Ubezpieczenie nowej krajowej monety* [w:] *Volumina Legum*, t. VII, Peteresburg 1860, s. 298. (fol. 634–635).

a Przekreślone wyrazy: „nie tylko”.

służyć za zasadę do ustanowienia wartości dawnych florenów węgierskich. Że w mowie będące floreny miały kurs rzeczywisty w Kraju Polskim. Że wartość ich równała się wartości czerwonego złotego, jak to dawne prawa polskie wykazują, i w tym względzie stanowią zasadę we względzie prawnym. [s. 1739] Gdy na koniec przytoczona przez rekurrującego okoliczność co do poboru procentów 5/100, jak równie i co do ewikcji, na uwagę Sądu Wyższego zasługiwać nie powinna. Bowiem fundusz kościoła Najświętszej Panny Maryi jak najmocniej zaprzecza, aby od sumy 100 złotych węgierskich uważanej, jako 100 złotych polskich procent 5 % przyjmował, a tym samym, żeby kapitał akceptował. A co do ewikcji, że takowej zrzekł się p. Paweł Popiel nabywając realność Nr 467, to sam sobie stratę, na jaką przez niedopilnowanie się jest narażonym, przypisać winien, bo kościołowi służy prawo dochodzenia swojej wierzytelności, bez względu na umowy, jakie między sprzedającym a nabywcą zachodzić mogły, gdyż takowe nigdy trzecim osobom szkodzić nie powinny. Dlatego, gdy wyrok Trybunału Wydziału I z dnia 15 marca 1844 r. w drodze apelacji wydany, na prawnych opartym jest zasadach, obrońca przeto w imieniu funduszu kościoła Panny Maryi w konkluzji wnosi i uprasza, aby Sąd Wyższy wyniesiony ze strony Pawła Popiela rekurs jako bezgruntowny uchylić, wyrok Trybunału Wydziału I w drodze apelacji w dniu 15 marca 1844 r. wydany, sumę 100 florenów węgierskich na 1675 złp zamieniający i procenty od takowego po 5 % od ostatniego kwitu funduszowi kościoła Panny Maryi w Krakowie od Pawła Popiela zasądzający, w całej osnowie zatwierdzić i koszty sporu zasądzić raczył, mocą wyroku w Ostatniej Instancji wydać się mającego.

Koszty razem 200 złp

[Podpis] Nawrański – obrońca rządowy.

[cytowane przepisy: kodeks węgierski Werböczy'ego z 1517 r. (Tripartita); konstytucja Aleksandra I z 1505 r.; konstytucje sejmowe z lat 1525, 1527, 1538, 1766, 1768, 1786; dekret Kancelarii (Komisji) Nadwornej w Wiedniu z 6 VIII 1802 r.]

[hasła: waloryzacja długu, ewaluacja, floreny węgierskie, czerwone złote, złote polskie, moneta krajowa, odsetki umowne, ewikcja]